



PISM

POLSKI INSTYTUT SPRAW MIĘDZYNARODOWYCH
THE POLISH INSTITUTE OF INTERNATIONAL AFFAIRS

NR 21/2025, 18 MARCA 2025 © PISM

KOMENTARZ

Sąd Konstytucyjny Bułgarii unieważnił mandaty części posłów

Jakub Pieńkowski

13 marca br. Sąd Konstytucyjny Bułgarii (KSB) unieważnił mandaty 16 posłów wybranych w ostatnich wyborach parlamentarnych z 27 października ub.r. W wyniku ponownego przeliczenia wątpliwych głosów 4-procentowy próg wyborczy przekroczyła nacjonalistyczna partia Wielkość. Zredukuje to liczbę posłów obecnej wielkiej koalicji w Zgromadzeniu Narodowym do poziomu zapewniającego jej minimalną większość, co naraża Bułgarię na kolejne przedterminowe wybory.

Dlaczego KSB zdecydował o unieważnieniu mandatów 16 posłów?

Po wyborach pięć partii – w tym Wielkość, której do przekroczenia progu zabrakło 21 głosów – zaskarżyło wyniki (w różnym zakresie) do KSB. Połączył on skargi i nakazał w listopadzie ub.r. kontrolę w 2204 spośród 12879 komisji wyborczych – w 1777 biegli stwierdzili rozbieżności między kartami do głosowania i protokołami. Wykazali, że najwięcej głosów zostało nieprawidłowo przypisanych partiom Ruch na rzecz Praw i Wolności – Nowy Początek (DPS–NN) – 1110, Obywatele na rzecz Europejskiego Rozwoju Bułgarii (GERB) – 452 i Odrodzeniu – 108, natomiast Wielkości nie policzono 59 głosów. KSB zdecydował o wyzerowaniu wyników w 7 komisjach, w których karty do głosowania zaginęły, choć według protokołów oddano w nich 780 głosów. W końcu lutego nakazał Centralnej Komisji Wyborczej (CIK) ponowne wyliczenie podziału mandatów na podstawie poprawionych protokołów.

Jak zmieniły się układ sił w Zgromadzeniu Narodowym i rządząca większość?

Po ponownym wyliczeniu CIK w 240-miejscowym Zgromadzeniu Narodowym 16 mandatów zostało przypisanych nowym posłom. 6 z nich było efektem zamiany

kolejności w ramach tych samych list partyjnych. 10 kolejnych przypadło Wielkości, wywodzącej się z samorządu małej gminy Wetrino, kosztem unieważnionych mandatów innych partii. Skutkiem tego jest ograniczenie większości parlamentarnej ze 126 posłów do poziomu minimalnego – 121. 3 mandaty utracił bowiem będący główną partią koalicji GERB (obecnie 66 miejsc), a po 1 – Bułgarska Partia Socjalistyczna (BPS–OL, 19) i Są Tacy Ludzie (ITN, 17). Redukcja nie dotknęła Sojuszu Praw i Wolności (APS, 19 mandatów) – formalnie nie jest on częścią koalicji rządzącej, ale zawarł z nią oddzielne porozumienie o współpracy, w ramach którego zastrzegł sobie prawo nominowania wiceministrów i wojewodów. Spośród partii opozycyjnych 2 mandaty utraciło Odrodzenie (obecnie 33), a po 1: Kontynuujemy Zmiany – Demokratyczna Bułgaria (PP–DB, 36), DPS–NN (29) oraz Moralność, Jedność, Honor (MIECZ, 11).

Jaki będą konsekwencje zmian w parlamencie dla polityki zagranicznej Bułgarii?

Wejście Wielkości do Zgromadzenia wzmacnia ugrupowania prorosyjskie – nacjonalistyczne i eurosceptyczne Odrodzenie i MIECZ oraz postkomunistyczną BSP–OL. Niemal równoważą one siłę partii o jednoznacznie prozachodniej orientacji – GERB, PP–DB i APS, na ambiwalentne pozycje

KOMENTARZ PISM

przeszły bowiem dotychczas euroatlantyczne ITN i DPS–NN. Zmiana układu sił może utrudnić rządowi Rosena Żelazkova przede wszystkim utrzymanie [wsparcia wojskowego dla Ukrainy](#) oraz uchwalenie ostatnich nowelizacji dostosowujących Bułgarię do przyjęcia euro od 1 stycznia 2026 r. Rząd będzie bowiem uzależniony od wsparcia PP–DB, która jest skonfliktowana z GERB, oraz zwalczających się APS i DPS–NN – powstałych z rozpadu DPS w sierpniu ub.r. po konflikcie między kierującymi nim oligarchami Achmedem Doganem i [Delanem Peewskim](#). Rywalizacja o elektorat z partiami nacjonalistycznymi może skłaniać GERB i BSP–OL do dalszego zaostrażania sporów z Macedonią Północną, skutkujących [blokowaniem przez Bułgarię jej procesu integracji z Unią Europejską](#).

Jak decyzja KSB wpływa na stabilność demokracji w Bułgarii?

Zmiana składu Zgromadzenia niemal pięć miesięcy po wyborach umocni sceptycyzm bułgarskiego społeczeństwa wobec instytucji państwa – doszło do publicznych sporów

między KSB, CIK i prokuraturą – oraz demokratycznych procedur. Od lat m.in. PP–DB zarzuca DPS, GERB i BPS kupowanie głosów w kontrolowanych samorządach. Osłabienie – i tak eklektycznej – większości rządzącej będzie sprzyjać jej rozpadowi i upadkowi rządu Żelazkova. Może to prowadzić do [kolejnych przedterminowych wyborów parlamentarnych](#) – siódmych od [kwietnia 2021 r.](#) – które najpewniej nie przełamią obecnego klinczu politycznego w Zgromadzeniu, utrudniającego sformowanie większości. Efektem rozczarowania elektoratu partiami umiarkowanymi może być dalszy wzrost poparcia dla ugrupowań nacjonalistycznych i antysystemowych – samo Odrodzenie niemal potroiło liczbę mandatów od wejścia do Zgromadzenia w listopadzie 2021 r. do października 2024 r., czyli w ciągu czterech kolejnych przedterminowych wyborów. Może też wpływać na utrzymywanie się słabego udziału obywateli w głosowaniach: po 1989 r. w Bułgarii frekwencja w wyborach parlamentarnych wynosiła od 49 do 91%, podczas gdy w żadnej z sześciu rund ponawianych ostatnio wyborów nie przekroczyła 42%.